

Biuletyn Historii Sztuki
LXXXIII:2021, nr 4
ISSN 0006-3967
e-ISSN 2719-4612

TOMASZ GRYGIEL
Warszawa, Instytut Sztuki PAN
<https://orcid.org/0000-0002-1813-6462>

*Kolegiata w Myszyńcu
w świetle nowych ustaleń i atrybucji*

*Myszyniec Collegiate Church
in the Light of New Findings and Attributions*

Największa świątynia regionu kurpiowskiego, kolegiata pw. Świętej Trójcy w Myszyńcu, początkowo uchodziła za dzieło Adolfa Schimmelpfenniga. Ostatecznie na podstawie źródeł archiwalnych ustalono, że jej projektantem był Franciszek Przeclawski i, że powstała w latach 1909–1922. Zastanawiając się nad powodem pojawienia się nazwiska Schimmelpfenniga w kontekście myszyńskiej kolegiaty, autor poddaje analizie formy jej wolnostojącej dzwonnicy, tak zwanej wieży bramnej, i dochodzi do wniosku, że to ten architekt odpowiadał za przebudowę dzwonnicy w latach 1867–1868.

Słowa-klucze: kolegiata pw. Świętej Trójcy w Myszyńcu, dzwonnica, wieża bramna, neogotyck, Franciszek Przeclawski, Adolf Schimmelpfennig, Antoni Pawlewski



The largest church of the Kurpie Region: the Collegiate Church of the Holy Trinity in Myszyńcu, was initially considered a work of Adolf Schimmelpfennig. However, on the grounds of archival sources it has been ascertained that it was Franciszek Przeclawski who was its designer, and that the Church was raised in 1909–1922. Analysing the reasons for Schimmelpfennig's name having been associated with the Myszyńcu Collegiate Church, the forms of its free-standing belfry, so-called gate tower, are analysed; the Author concludes that it is Schimmelpfennig who was responsible for the remodelling of the belfry in 1867–1868.

Keywords: Collegiate Church of the Holy Trinity in Myszyńcu, belfry, gate tower, Gothic Revival, Franciszek Przeclawski, Adolf Schimmelpfennig, Antoni Pawlewski

Cenne, postępujące prace inwentaryzacyjne *Katalogu Zabytków Sztuki* czy nowe, przekrojowe publikacje w rodzaju *Neogotyckich kościołów województwa podlaskiego*¹ uświadamiają badaczowi historyzmu jak wiele nieznanymi dotąd obiektów, bądź też poznanych już, ale wymagających wciąż reinterpretacji i dalszego rozpoznania, powinno być uwzględnionych w całościowym obrazie dokonań architektonicznych naszego kraju. Tę drugą z zasygnalizowanych grup zabytków niewątpliwie reprezentuje kolegiata pw. Świętej Trójcy w Myszyncu, największa świątynia regionu kurpiowskiego, będąca wprawdzie przedmiotem zainteresowania dawnej prasy i piśmiennictwa, nadal jednak budząca, ze względu na swe walory, potrzebę głębszego wpisania w naszą świadomość. Ranga budowli sprawia, że należy przyjrzeć się kwestii jej autorstwa, wyrażonej w stanowiskach piszących na temat obiektu. Jest to tym bardziej istotne, że niosą one ze sobą pewne kontrowersje i niejasności oraz opinie błędne, zweryfikowane dopiero w toku nowszych badań. Na pewno warto też dostrzec wybrane postacie związane swą działalnością z ruchem architektonicznym i z aktywnością artystyczną w XIX oraz XX w. na badanym obszarze, nadal wymagającym wnikliwszych studiów.

Po raz pierwszy informacja wiążąca kościół z nazwiskiem osoby łączącej z funkcją projektanta podana została przez Zygmunta Kiślańskiego w 1896 r. Ów znany warszawski krytyk architektury na łamach współredagowanego przez siebie „Przeglądu Technicznego”, pisząc wspomnienie o zmarłym wówczas Adolfie Schimmelpfennigu uznał jego właśnie za twórcę myszynieckiej budowli². Kreśląc sylwetkę tego zdolnego architekta, czynnego m.in. na terenie północno-wschodniego Mazowsza, stwierdzał on: „Kilka kościołów jak w Rostkowie i Myszyncu, wzniesiono według jego projektu”³. Wiadomość ta, pozbawiona datowania realizacji, mogła w odniesieniu do interesującego nas obiektu uchodzić za prawdziwą. Dodajmy, że wymieniony kościół w Rostkowie pod Przasnyszem to faktycznie dzieło Schimmelpfenniga (choć ukończone przez Antoniego Wójcickiego), a on sam pozostawał wcześniej w pewnych kontaktach z Kiślańskim, zamieszczając w jego piśmie fachowe artykuły o tematyce architektonicznej⁴. Bez zastrzeżeń zatem opinię z „Przeglądu Technicznego” przejął w sprawie autorstwa w Myszyncu Stanisław Łoza i powtórzył ją aż trzykrotnie w różnych wydaniach swego znanego biograficznego słownika⁵. Z czasem zaakcentowały

¹ *Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, red. Grzegorz RYŻEWSKI (Białystok: Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży”, 2017), ss. 304. (Nasze Dziedzictwo, 1).

² ZK [Zygmunt KIŚLAŃSKI], „Wspomnienie pośmiertne”, *Przegląd Techniczny* 22, 1896, s. 52.

³ Ibid.

⁴ Neogotycki kościół wzniesiono w latach 1895–1900. Z publikacji np. zob. Adolf SCHIMMELPFENNIG, „Kilka słów z powodu wystawy szkiców p. Stefana Szyllera budowniczego”, *Przegląd Techniczny* 15, 1889, s. 96–97; Id., „Kościół we wsi Dąbrowie Wielkiej w gub. Łomżyńskiej”, *Przegląd Techniczny* 16, 1890, s. 16–17.

⁵ Stanisław ŁOZA, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących* (Warszawa: Kasa im. Mianowskiego, Instytut Popierania Nauki, 1917), s. 195, wyd. II rozszerzone, Warszawa: Kasa im. Mianowskiego, Instytut Popierania Nauki, 1930, s. 299; Id., *Architekci i budowniczowie w Polsce* (Warszawa: Budownictwo i Architektura, 1954), s. 270.



1. Myszyńiec, kolegiata Świętej Trójcy, Franciszek Przeclawski, 1909–1922; po prawej dzwonnica zwana wieżą bramną po przebudowie Adolfa Schimmelpfenniga, 1867–1868.
Fot. Dorota Piramidowicz, 2009

ją inne publikacje wraz z *Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce*, który podał skądinąd prawidłową datę powstania istniejącego dziś kościoła 1909–1922, formułując zarazem sąd, iż wzniesiono go „według projektu Adolfa Schimmelpfenniga pod kierunkiem Franciszka (?) Przeclawskiego z Łomży”⁶. Nikogo nie zastanowiła okoliczność, że od śmierci pierwszego z wymienionych architektów w roku 1896 upłynął do 1909 r. bardzo długi okres czasu – aż trzynaście lat. Informację o autorstwie powieliły regionalne leksykony biograficzne Elżbiety Zielińskiej i Janusza Gwardiaka, najdalej wszakże posunęli się Olgierd Puciata i Bernard Kielak, którzy twierdząc również, iż obecny kościół wybudowany został według projektu Schimmelpfenniga, dodali zarazem, że nastąpiło to w 1889 r.⁷

⁶ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 10: *Dawne województwo warszawskie*, z. 11: *Ostrołęka i okolice*, oprac. Izabella GALICKA, Hanna SYGIETYŃSKA (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 1983), s. 15.

⁷ Elżbieta ZIELIŃSKA, *Wpisani w historię. Słownik biograficzny województwa ostrołęckiego* (Ostrołęka: Tow. Przyjaciół Ostrołęki: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Ostrołęce, 1990), s. 151; Janusz GWARDIAK, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej. Słownik biograficzny* (Łomża: Łomżyńskie Tow. Naukowe im. Wągów, 2003), s. 105; Olgierd PUCIATA, Bernard KIELAK, *Zabytki architektury woj. ostrołęckiego* (Ostrołęka: Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków w Ostrołęce, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Stacja Naukowa w Ostrołęce, 1987), s. 22. Zob. też: Eugeniusz SZULC, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny* (Warszawa: PIW, 1989), s. 487; Robert M. KUNKEL, „Schimmelpfennig Adolf (1834–1896)”, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 35 (Warszawa-Kraków: Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, 1994), s. 493; obaj autorzy tych krótkich not o architekturze, także z mylną atrybucją odnośnie Myszyńca. Z nowszych prac opinię tę utrwała wspominając Schimmelpfenniga w kontekście Łodzi Krzysztof STEFAŃSKI, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)* (Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2009), s. 151.



2. Myszyńiec, widok od strony placu na wieżę bramną z fragmentem muru cmentarnego, w głębi kościół jezuitów, 1718–1723, rozebrany 1909.
Fot. Władysław Marconi, 1907, archiwum TOnZP, IS PAN

Możliwość powstania w owym czasie nowego obiektu eliminują całkowicie prasowe i archiwalne zdjęcia placu, przy którym go wzniesiono (obecnie pl. Stefana Wyszyńskiego), pochodzące z 1904 i 1907 r., ukazujące istniejący tu pierwotnie drewniany kościół pojezuicki Świętej Trójcy z lat 1718–1723, z barokowymi hełmami wież, rozebrany w 1909 r. pod budowę nowej świątyni⁸. Jakiegokolwiek inicjatywy wzniesienia kościoła w 1889 r. nie potwierdzają także źródła. Te ostatnie są też kluczem do ostatecznego ustalenia autorstwa nowego kościoła, które jednoznacznie wyznacza osoba Franciszka Przeclawskiego. Na wykonanie przez niego planów świątyni wskazuje ks. Witold Jemielity, a Maria Przytocka potwierdza w pełni słuszność tej opinii i odwołując się, podobnie jak wspomniany badacz, do istnienia archiwaliów, mówi wprost o pobraniu przez tego architekta honorarium za sporządzenie projektu kościoła w 1907 r.⁹ Do samej realizacji przystąpiono dwa lata później po rozbiórce drewnianej świątyni, kładąc kamień węgielny pod budowę nowego kościoła 11 lipca 1909 r.¹⁰

Nasuwa się zatem pytanie o przyczynę błędnej opinii Zygmunta Kiślańskiego w sprawie autorstwa Schimmelpfenniga, jakże później rozpowszechnionej w piśmiennictwie. Istotna jest w jej kontekście weryfikacja faktów, czy architekt ten zaznaczył w Myszyńcu swoją obecność, a jeśli tak, to w jaki sposób. Rozwiązania tej zagadki dostarcza nam bliższa interpretacja monumentalnej, dziś wolno stojącej, ceglanej dzwonnicy, tak zwanej wieży bramnej, pierwotnie wiodącej ku drewnianej świątyni i przylegającego doń cmentarza, nie zachowanych już, podobnie jak i otaczający je mur. Geneza budynku jest wprawdzie XVIII-wieczna, w przeszłości kojarzona z rokiem 1708, w rzeczywistości wyznaczona datą 1754, jednak realizacja w obecnej postaci nosi ślady przekształceń z XIX w., kiedy to w latach 1867–1868 poddano obiekt działaniom budowlanym¹¹. Choć nie znany jest jego wcześniejszy wygląd, zakres prac był, jak można sądzić w świetle repertuaru istniejących form, niemały, a według mych ustaleń w licach budowli rozpoznaje się cechy twórczości Schimmelpfenniga, którego należy też uznać za autora przebudowy dzwonnicy wieży. Metalowa chorągiewka znajdująca się na jej szczycie z datami 1868 i 1754, przypomina – w odniesieniu do pierwszej z nich – o aktywności budowniczego w Myszyńcu.

Czworoboczna trójkondygnacyjowa dzwonnica, ujęta po bokach niskimi aneksami, przejawia w obecnej postaci formy głównie mediewizujące, wyrażone w schodkowo-sterczynowych szczytach wieńczących od wschodu i zachodu budynek oraz w licznych otworach zamkniętych półkoliście, przepruwających purystyczne elewacje. Nikłą reminiscencją stylistyki nowożytniej są dyskretne pilastry wsparte na cokołach, akcentujące naroża

⁸ Por. Tadeusz WOJNO, „Wycieczka na Kurpie”, *Czytelnia dla Wszystkich* 1, 1904, nr 33, s. 519, fot.; Instytut Sztuki PAN w Warszawie, Zbiory Fotografii i Rysunków Pomiarowych, sygn. 164484, fot. Władysław Marconi 1907; sygn. 6088R, fot. 1907.

⁹ Witold JEMIELITY, *Parafie Puszczy Kurpiowskiej* (Łomża: nakładem autora, 2004), s. 22; Maria PRZYTOCKA, „Zmiany w wyglądzie i wystroju kościołów w Myszyńcu”, w: *Dzieje parafii i kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Myszyńcu*, red. Maria PRZYTOCKA (Myszyniec, 2009), s. 113, 115; Archiwum Państwowe w Łomży, Zarząd Powiatowy Łomżyński, 1866–1915, sygn. 1021, projekt kościoła datowany i podpisany przez Przeclawskiego, który otrzymał zań tysiąc rubli.

¹⁰ Ibid.; Archiwum Państwowe w Białymstoku, Rząd Gubernialny Łomżyński 1867–1918, sygn. 161, k. 6–7.

¹¹ Dzwonnica wystawiona rzekomo 1708 wspomina *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* (t. 10, z. 11, s. 16) nie bez pewnego dystansu wobec podawanej daty, która jak się obecnie uważa dotyczy innego budynku – drewnianej kaplicy, na miejscu której wzniesiono też drewniany kościół Świętej Trójcy (od 1718), niezachowany. Odnotowany w *Katalogu* rok 1754 jako data remontu dzwonnicy-bramy (ibid.) może odpowiadać takiemu stanowi rzeczy w przeszłości, ale może też po prostu określać czas ukończenia robót przy wznoszeniu obiektu; por. PRZYTOCKA, „Zmiany w wyglądzie”, s. 103 nn.; Archiwum Diecezjalne w Łomży, Akta Parafialne, sygn. I 320, s. 147.



3. Myszyńiec, dzwonnica – wieża bramna po przebudowie Schimmelpfenniga, fasada.
Fot. Dorota Piramidowicz, 2009

budynku, pomiędzy które na pierwszym piętrze w fasadzie od strony placu wpisano trzy nisze, środkową z nich, wyższą, wieńcząc łukiem trójlistnym i umieszczając we wnękach tych figury grupy Ukrzyżowania z XVIII w. Jak się wydaje, zmiany dokonane w dzwonnicy przez architekta w dobie historyzmu były istotne w kondygnacjach powyżej parteru. Znalazło to jednoznacznie wyraz w głównych elementach kompozycji lica, we wszystkich czterech elewacjach wieży w trzeciej kondygnacji, gdzie zastosowano przejrzyste triady dużych otworów zamkniętych półkoliście. Wykazują one pod względem formalnym zdecydowanie XIX-wieczną genezę, nie występując w takiej postaci w XVIII w. Są zarazem

– co szczególnie ważne – charakterystyczne dla Schimmelpfenniga, który używał tego elementu jako dominanty fasady w architekturze dworcowej. Podobna tendencja zaznaczyła się w ryzalicie środkowym elewacji wznoszonego niemal równolegle czasowo – dworca Kolei Fabryczno-Łódzkiej w Łodzi, ukończonego w 1868 r.¹² W realizacji tej, wielokrotnie rozbudowywanej i przebudowywanej, która nosiła pierwotnie zdecydowane piętno utylitaryzmu, zastosowano skromne łuki odcinkowe zbliżone do łuku pełnego¹³. Podobnym charakterem odznaczał się budynek dworca w Koluszkach (1865–1866), również autorstwa Adolfa Schimmelpfenniga¹⁴.

Wspomnianą predylekcję do stosowania okien zamkniętych półkoleściami, zestawionych razem w ilości – trzech, a stanowiących swoisty wyróżnik kompozycyjny fasady, obserwujemy natomiast we wzniesionym nieco wcześniej pałacu Ludwika i Elżbiety hr. Krasieńskich w Krasnem pod Przasnyszem (1860–1862), w którego projekcie miał udział Schimmelpfennig wspólnie z Zygmuntem Rospendowskim, co zaznaczyło się w środkowym ryzalicie frontowym budowli czy też w fasadzie tamtejszej tzw. Białej Stajni (ryzalitów bocznych)¹⁵. Triforiałny układ otworów zamkniętych łukiem półkolistym, identycznie wkomponowany jak w dzwonnicy w Myszyńcu w lico wieży, ujęte także po bokach pilastrami oraz lizenami spotykamy w licznych projektowanych przez Schimmelpfenniga dworcach kolejowych drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej (Dęblin – Dąbrowa Górnicza, zatwierdzonej w 1881 r.). W kwadratowych lub prostokątnych w planie wieżach wielu spośród tych obiektów spostrzegamy analogiczny jak w myszyńskiej dzwonnicy motyw z takim samym opracowaniem kompozycji tej sekwencji elewacji. Wspomnijmy tu przykładowo dworce w Strzemieszycach, Dąbrowie Górniczej czy Tomaszowie Mazowieckim (1882)¹⁶.

Jest rzeczą niezwykle interesującą, że rozwiązanie kompozycyjne stosowane z upodobaniem w architekturze dworcowej zaadaptowane zostało przez projektującego do obiektu, który służył kościołowi, ale było to też swoistym *signum* XIX stulecia zwanego „wiekiem pary i elektryczności”, kiedy wątki formalne zaczerpnięte z budowli o całkiem nowym cywilizacyjnie rodowodzie znajdowały dogodne zastosowanie w dokonaniach

¹² Datę budowy podają za Jacek STRZAŁKOWSKI, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 roku* (Łódź: nakładem autora, 1997), s. 115; Krzysztof STEFAŃSKI, *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi* (Łódź: Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza „Zora”, 2000), s. 76 (Biblioteczka TONZ w Łodzi 7). W piśmiennictwie spotykane są też inne datowania; por. Mirosław Zbigniew WOJAŁSKI, *Koleją do „Ziemi Obiecanej”* (Łódź: Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza „Zora”, 2000), s. 22, autor ten skłania się ku dacie 1871.

¹³ Interesujące, że motyw zastosowany przez Schimmelpfenniga w Myszyńcu powrócił w bardziej dekoracyjnej wersji w ryzalicie środkowym nowej reprezentacyjnej części zespołu dobudowanej później od strony miasta. Przegląd ikonografii obiektu przedstawia Michał JERCZYŃSKI, *Koleją przez Łódź. Łódzkie stacje kolejowe* (Łódź: Wydawnictwo Księża Młyn, 2018), s. 11–74. Wśród licznych danych historycznych datowania niepewne wskutek zniszczenia materiałów projektowych w I i II wojnie światowej; por. *ibid.*, s. 7–8. W 2012 r. dworzec, mimo wartości zabytkowych, rozebrano.

¹⁴ Michał JERCZYŃSKI, *Węzeł kolejowy Koluszki* (Łódź: Wydawnictwo Księża Młyn, 2020), s. 15.

¹⁵ Widok obiektów tych, w tym niezachowanego pałacu, ukazują zdjęcia ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, opublikowane przez Artura WOŁOSZA, „Drzewo genealogiczne rodu «Ślepowronów» Krasieńskich”, *Mazowsze* 4, nr 7 (1996), s. 24.

¹⁶ Problem architektury dworców tej linii sygnalizuje Jadwiga ROGUSKA, „Z dziejów kształtowania się masowej architektury utylitarnej. Dworce kolejowe w Królestwie Polskim”, w: *Architektura i urbanistyka w krajobrazie historycznym Królestwa Polskiego 1815–1914* (Warszawa: Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, 1992), s. 15. Brak tu wzmianki o Schimmelpfennigu, którego autorstwo wyjaśniają podpisywane przez niego liczne i zrealizowane projekty; por. Archiwum Państwowe w Warszawie, Kolej Dęblin-Dąbrowa, sygn. 69–81. Wiele obiektów tych przetrwało do dziś, choć czasem, jak w przypadku Dąbrowy Górniczej (obecnie Dąbrowa Górnicza-Golonóg), pozostałością po charakterystycznych triadach otworów są wskutek zamurowań już ślepe, lecz nadal trójdzielnne arkady wieży.



4. Myszyńiec,
chorągiewka zwieńczenia dzwonnicy.
Fot. Marcin Zgliński, 2008

o bardziej tradycyjnym statusie. Wiązało się to z istotą panującego wówczas historyzmu, który zapewniał znaczną swobodę w operowaniu różnorodnymi formami, umożliwiając nieraz im swobodny przepływ w obrębie odmiennych typologicznie gatunków realizacji.

Mimo oczywistych analogii omówionego architektonicznego motywu i sposobu jego aranżacji w wieżach obiektów kolejowych i w wieży dzwonnicy w Myszyńcu, ta ostatnia nie nosi bynajmniej w ogólnym swym wyrazie dworcowego charakteru. Stało się tak za sprawą wielkiej kultury budowniczego, który całość środków estetycznej kreacji budynku podporządkował spójnej formule, harmonijnie łączącej przejawy odwołań do tradycji średniowiecza z asymilowanymi przez nie nowszymi elementami. Przekonywającą mediewizującą wymowę otrzymały schodkowe szczyty dzwonnicy, które rozczłonkowano lizenami i wyposażono w pary zamkniętych półkuliście blend. Współgra z tym surowość ceglanego lica, w którym celowo pozostawiono otwory tzw. maculcowe, mające sugerować średniowieczną technikę budowy. Z minionymi wiekami ma się kojarzyć duże okno w drugiej kondygnacji nad przejazdem od strony kościoła, choć współczesna interpretacja wykaże w jego licznych podziałach szczeblinowych XIX-wieczną genezę. W sumie jednak całość architektury dzwonnicy po działaniach Schimmelpfenniga z lat 1867–1868 świadczy o dobrym wyczuciu form historycznych. Umiejętne łączenie ich i cechująca je komplementarność sprawiły, że gdy w 1906 r. pojawiła się groźba rozbiórki obiektu, zachowującego w sobie tylko w części XVIII-wieczną substancję, powstał w społeczności lokalnej „ruch obrony wieży” traktowanej jako cenny zabytek. Uwieńczony został on sukcesem, także dzięki postawie ówczesnego proboszcza oraz opiniom m.in. ze strony Stefana Szyllera reprezentującego w tej sprawie władze kościelne w Płocku, którym to Myszyńiec, formalnie należący do diecezji płockiej, podlegał.

Wspomnijmy, że gdy w pierwszych latach XX w. osłabło tętno ruchu budowlanego w Warszawie, Szyller wzmógł swą aktywność w dziedzinie konserwatorskiej, eksperckiej na prowincji, w dużej mierze w ramach powołanego w 1906 r. w Królestwie Polskim



5. *Adolf Schimmelpfennig,*
fotografia z 1881 r.

Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości z jego Wydziałem Architektury, którego był wyróżniającym się członkiem¹⁷. Warto dostrzec w kontekście problematyki ochrony i restauracji zabytków, że zawsze uwrażliwiony na nie budowniczy właśnie w tym czasie związał się instytucjonalnie z płocką diecezją jako jej architekt¹⁸. Z tego tytułu zatem i w ramach TOnZP zabierał on głos w sprawie Myszyńca. Jeden z przyjazdów tu – 20 października 1907 r., dokonany w asyście Władysława Marconiego, udokumentowała zachowana obszerna opinia sformułowana przez Szyllerowskiego współpracownika¹⁹, która wyrażała wspólne stanowisko. Czytamy w niej m.in. nie tylko o bardzo złym stanie technicznym drewnianej świątyni jezuickiej, zadatowanej na 1716 r., ale i o bardzo dobrym murowanej dzwonnicy-bramy, która, jak pisano, „ma charakter starszej budowli od kościoła, pomimo że otwory pełnym cyrkiem zakończone”²⁰. Jak widać zamysł kompozy-

¹⁷ Zwraca uwagę na to Małgorzata OMILANOWSKA, *Architekt Stefan Szyller 1857–1933* (Warszawa: Liber Pro Arte, 2008), s. 50–53, dokonując w monografii wszechstronnej charakterystyki postaci architekta.

¹⁸ Zob. Maria PRZYTOCKA, „Cmentarze w Myszyńcu”, w: *Dzieje parafii i kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej*, s. 187–188.

¹⁹ Instytut Sztuki PAN w Warszawie, Zbiory Fotografii i Rysunków Pomiarowych, Teki Archiwalne TOnZP, nr 140: Myszyniec, zb. rys. 9310y, s. nlb. [1–8].

²⁰ *Ibid.*, s. [4–6].



6. Franciszek
Przeclawski,
fotografia z 1890 r.

cyjny Schimmelpfenniga w postaci triad otworów zamkniętych półkoliście, organizujących cztery lica budowli na drugim piętrze, uznany został za przejaw dorobku odległej przeszłości. Argumentowano też zarazem, że „dzwonnica zachowaną być winna jako ciekawy zabytek przejścia [w kroju okien] z ostrołuku do odrodzenia”²¹. Niemale znaczenie miała także opinia Komisji Archeologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie (1906) uznająca kościół drewniany i dzwonnice jako „zasługujące na uwagę i konserwację zabytki starożytności”²². Wszystko to przesądziło w 1907 r. o decyzji zachowania ostatniej z wymienionych budowli.

Dzwonnica, zwana wieżą bramną, po XIX-wiecznych przekształceniach i adaptacjach dokonanych przez Schimmelpfenniga dobrze wpisywała się w klimat tradycjonalizmu stylowego panującego w architekturze północnego Mazowsza i okolic, zależnego silnie i długo – aż po dobę nowożytną włącznie (a nawet późniejszą) – od spuścizny średniowiecza. Znamienne, że wśród zabytków powstałych w faktycznym okresie jego trwania, odnajdziemy

²¹ Ibid., s. [4].

²² PRZYTOCKA, „Cmentarze w Myszyńcu”, s. 187. Zdaniem Małgorzaty Omilanowskiej Szyller miał jeszcze postulować na posiedzeniu TOnZP ratowanie pojezuickiego kościoła; por. OMILANOWSKA, *Architekt Stefan Szyller*, s. 194.

tu podobny w strukturze i funkcji rodzaj budowli, że wspomniemy wolno stojącą potężną wieżę-dzwonnicę opactwa kanoników regularnych w Czerwińsku, która wtopiona w ogrodzenie (w Myszyńcu, jak wiemy, niezachowane), otrzymała też przejście bramne wiodące ku świątyni (1497, dzwonnica zwana bramą opata Rafała Kuli, restaurowana 1907–1913)²³. Mimo różnic, np. w bogatszej artykulacji sterczynowego szczytu w Czerwińsku, oba ceglane obiekty w sylwecie, gabarytach, przy analogicznym przeznaczeniu, świadczą o wspólnocie kulturowej szeroko pojętego regionu.

Zwiedzającemu Kurpie w 1904 r. Tadeuszowi Wojno wydała się dzwonnica w Myszyńcu, określona przezeń wysoką wieżą, tworem bardzo monumentalnym, wytwarzającym – jak twierdził – „wielki kontrast” przy porównaniach ze skromną pojezuicką świątynią²⁴. Można przypuszczać, że właśnie te cechy budowli zawdzięczającej w dużej mierze wygląd Schimmelpfennigowi sprawiły, że informacja o jego pracy, która trafiła już po śmierci architekta, do Zygmunta Kiślańskiego piszącego o nim wspomnienie (1896), została mylnie zinterpretowana²⁵. Realizację tę utożsamiono z XIX-wiecznym kościołem, którego tu wtedy jeszcze nie było. Tym też należy tłumaczyć błąd w „Przeglądzie Technicznym”, który później powtarzany utrwalił na jakże długo fałszywą opinię o autorstwie obecnej kolegiaty. Adolf Schimmelpfennig jednak pozostawił widomy ślad swej działalności w Myszyńcu. Warto więc, choćby najlapidarniej, przybliżyć sylwetkę tego architekta, zajmującego wysoką pozycję w ówczesnym środowisku architektonicznym, a także mocno związanego z Kurpiowszczyzną. Budowniczy urodził się w Płocku, zmarł i pochowany został w Warszawie w 1896 r. Wywodził się ze spolonizowanej rodziny o korzeniach pruskich. Do Schimmelpfenniga von der Oye, prezydenta Kamery Prus Nowo-Wschodnich, należał w latach 1801–1805 Ciechanowiec. Z czasem gałąź rodu tego osiadła w Polsce, zaprzestała stosowania drugiej formy nazwiska, pozostając przy pierwszym jego członie. Po ukończeniu płockiego gimnazjum Adolf Schimmelpfennig studiował architekturę w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1852–1857, by następnie podjąć pracę budowniczego aplikanta w Komisji Rządowej pod kierunkiem Henryka Marconiego²⁶. Budowa przywołanego już wcześniej pałacu w Krasnem, wznieszonego z Rospendowskim dla wdowy po poecie Zygmuncie Krasińskim – Elżbiety z hr. Branickich i jej męża Ludwika hr. Krasińskiego (do 1862), zapewniła architektowi środki finansowe na dalsze studia, które odbył we Włoszech²⁷. Po powrocie do kraju i złożeniu egzaminu na najwyższy stopień budowniczego klasy III prowadził on praktykę prywatną w Warszawie i na innych obszarach Królestwa, w tym północnego Mazowsza i Kurpiowszczyzny. Ze wspomnianym terenem związał się silniej rodzinnie przez małżeństwo z Walerią Rykowską, która wniosła mu w wianie dobra Krzynowłoga Wielka pod Chorzelami, gdzie wznosił dwór (1860–1862) o cechach renesansowej tokańskiej willi; wchodził też w skład Komitetu Wsparcia dla Kurpiów w Warszawie (1881)²⁸. Nie miejsce wymieniać tu wszelkie formy aktywności oraz dzieła czynnego w Myszyńcu architekta.

²³ Prace nad całością założenia pod nadzorem TOnZP; *ibid.*, s. 362.

²⁴ WOJNO, „Wycieczka na Kurpie”, s. 519.

²⁵ ZK [Zygmunt KIŚLAŃSKI], „Wspomnienie pośmiertne”, s. 52.

²⁶ Irena JAKIMOWICZ, Andrzej RYSZKIEWICZ, „Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie 1844–1864”, *Rocznik Warszawski* 4 (1963), s. 107.

²⁷ ZK [Zygmunt KIŚLAŃSKI], „Wspomnienie pośmiertne”, s. 52.

²⁸ Małgorzata ROZBICKA, „Nieregularne dwory-wille dla obywateli ziemskich średniej zamożności na północno-zachodnim Mazowszu”, *Mazowsze* 8, nr 13 (2000), s. 174; ZIELIŃSKA, *Wpisani w historię*, s. 151–152. Dziękuję dyrektor Barbarze Kalinowskiej z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce za pomoc w pozyskaniu zdjęcia portretowego Schimmelpfenniga.

Godzi się jednak wspomnieć, iż wystawiał on swe prace w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, m.in. w 1871 r. prezentował projekt neoromańskiego kościoła w Chorzelach, wzniesionego potem (1872–1878) w tym drugim co do znaczenia mieście kurpiowskiej krainy²⁹. Brał też udział w wielu konkursach architektonicznych, zdobywając I nagrodę w konkurencji na odbudowę ratusza w Warszawie (1864, z Edwardem Cichockim, Janem Heurichem i Zygmuntom Kiślańskim), tamże wznosił lub przebudował według swego projektu domy czynszowe (niekiedy z użyciem form neorenesansu) przy ul. Chmielnej 31, Nowym Świecie 4, 21, 41 i 48 (później zburzone lub znacznie przekształcone)³⁰.

Oprócz XIX-wiecznej realizacji w Myszyńcu i sygnalizowanych już prac architekta w Krasnem, Krzynowłodze Wielkiej czy Rostkowie, wymieńmy też Teatr Miejski (1890–1891) w Ciechocinku, zachowany do dziś³¹. Uznanie przyniosły Schimmelpfennigowi za życia wspomniane także dworce kolejowe, w tym istniejące obecnie w konurbacji Dąbrowy Górniczej, czy wielokrotnie rozbudowywany dworzec Kolei Fabryczno-Łódzkiej w Łodzi. Do tego ostatniego miejskiego ośrodka prowadziły budowniczego z Kurpiów i Warszawy więzy rodzinne, działał tu bowiem jego krewny – rzeźbiarz Louis Schimmelpfennig.

Autorstwo nowego kościoła Świętej Trójcy w Myszyńcu, powstającego od 1909 r., wyznaczone niegdyś błędnie przez Kiślańskiego, określa jednoznacznie i to *in statu nascendi* fachowa prasa warszawska, rzadko skądinąd penetrującą przygraniczną, słabo zaludnioną Kurpiowszczyznę. I tak, pismo „Wiadomości Budowlane”, omawiając dokonania architektoniczne w rejonie Puszczy Zielonej i okolic, donosiło w 1912 r., iż „W Myszyńcu [...] b u d u j e s i ę k o ś c i ó ł murowany o pięciu nawach w e d ł u g p r o j e k t u i n ż y n i e r a c y w i l n e g o P r z e c ł a w s k i e g o” [podkreślenie T.G.], przy okazji wyrażając także troskę o urzeczywistnienie zamiaru wzniesienia świątyni, zależnego od uwarunkowań i problemów technicznych: „Budowa zaczęta już parę lat temu, lecz z powodu zapadania się fundamentów [zapewne wskutek przyczyn geologicznych – dop. T.G.] roboty zostały wstrzymane. Obecnie budowa posuwa się powoli naprzód”³².

Warto poznać twórcę planów kościoła, zasługującego, podobnie jak Schimmelpfennig, na krótkie przypomnienie.

Obszerny biogram Franciszka Przeclawskiego przedstawił ostatnio Janusz Gwardiak³³. Mimo cennych ustaleń, nie dotarł on wszakże do dwóch mało znanych publikacji pamiątkowych, poświęconych uczelni, którą kończył nasz budowniczy, ustalających szereg nowych danych do wczesnego etapu jego działalności (do 1892), precyzujących również dokładniej datę urodzin³⁴.

²⁹ *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1874, s. 98.

³⁰ O udziale architekta także w innych konkursach por. Maria RUDOWSKA, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898* (Warszawa: PWN, 1972), s. 26–31. Z wymienionych obiektów przy ostatniej z ulic jedynie dom nr 41, przebudowany dla wydawcy Salomona Lewentala po 1872 r., zachował pewne elementy pierwotnej dyspozycji fasady, choć nie przywrócono attyki z rzeźbami. Najciekawsze elewacje frontowe domów: nr 4, po przebudowie Schimmelpfenniga z 1882 r., i nr 21, niezachowane, inspirowane były dojrzałym rzymskim Odrodzeniem.

³¹ „Teatr w Ciechocinku”, *Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne* 9, nr 403 (1891), s. 362–363. Dzieło Schimmelpfenniga wykorzystywało w niewielkim stopniu projekt Karola Kozłowskiego (1884).

³² „Ruch budowlany w okolicach Ostrołęki”, *Wiadomości Budowlane* 2, nr 4 (1912), s. 87.

³³ GWARDIAK, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej*, s. 96–99.

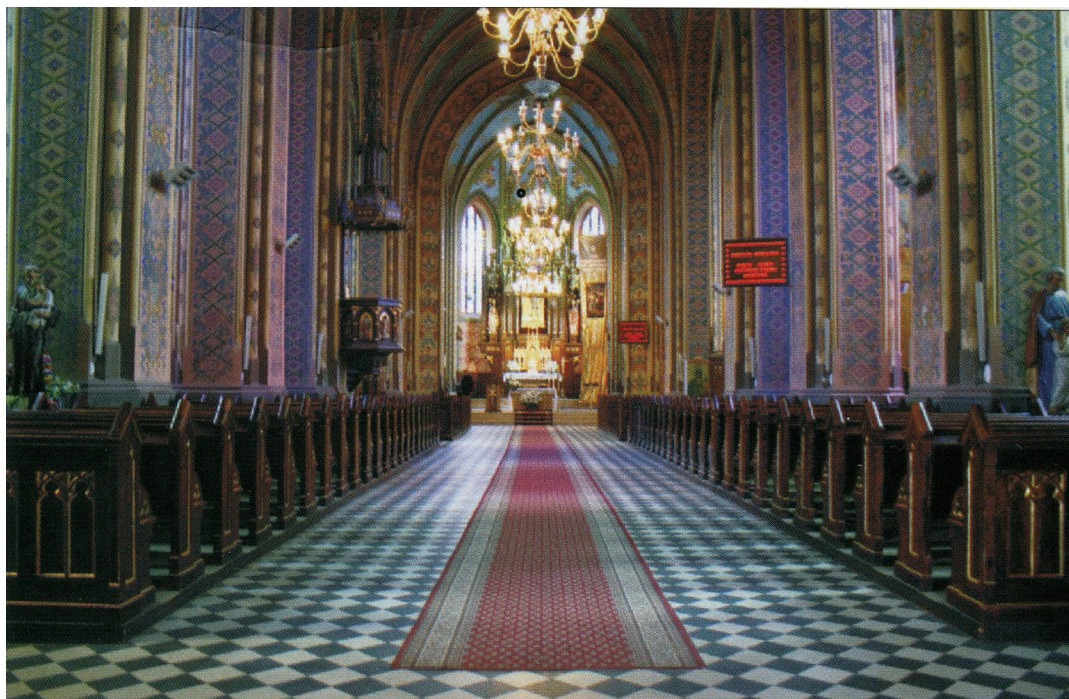
³⁴ Гавриил В. БАРАНОВСКИЙ, *Юбилейный сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института гражданских инженеров (Строительного училища). 1842–1892* (СПб: Типо-Литография Н. Л. Пентковского, 1893), s. 275; *Księga Pamiątkowa inżynierów cywilnych Polaków, wychowanków Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu* (Warszawa: Koło Inżynierów Cywilnych przy Stow. Techn. Pol., 1937), s. 24, 31, 37, 63, 71.



7. Franciszek Przecławski, kościół Narodzenia NMP w Wyszonkach Kościelnych, 1899–1904.
Fot. Stanisław Stępniewski, IS PAN



8. *Franciszek Przeclawski, kolegiata Świętej Trójcy w Myszyncu, 1909–1922.*
Fot. Jerzy Langda, 1980, IS PAN



9. Myszyniec, kolegiata Świętej Trójcy, nawa główna; dekoracja malarska świadcząca o asymilacji elementów lokalnej tradycji kolorystyczno-ornamentalnej.

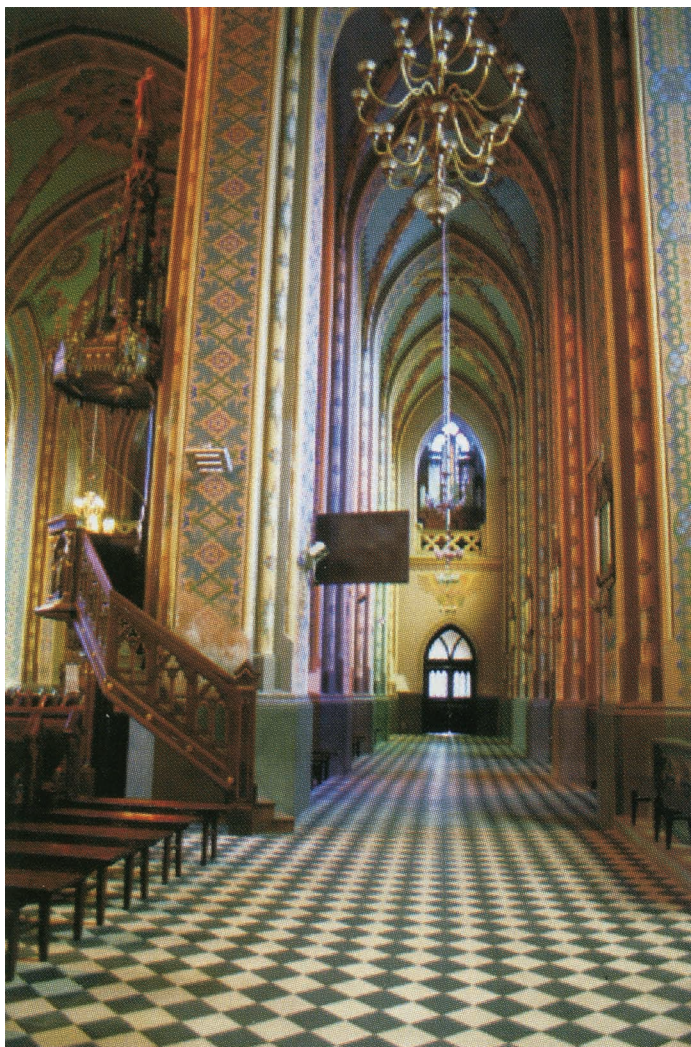
Fot. parafia Świętej Trójcy w Myszyncu

Franciszek Przeclawski, syn Feliksa, urodził się w roku 1855, zmarł zaś po 1915, na pewno przed 1937 rokiem³⁵. Pochodził z rodziny polskiej osiadłej w Petersburgu, gdzie ukończywszy miejscowe I Gimnazjum Realne, odbył studia w Instytucie Inżynierów Cywilnych w latach 1875–1880³⁶. Początkowo w ramach służby państwowej (od 1880), współpracował on ze znanym architektem Hieronimem Kitnerem przy wznoszeniu w stolicy Rosji hali targowej przy Siennym Rynku, gmachu Zgromadzenia Sędziów Pokoju i nowej siedziby swej macierzystej uczelni. W latach 1885–1888 kierował budową koszar wojskowych w Borysoglebsku, a także na obszarze Polski w zaborze rosyjskim – na Suwalszczyźnie. W 1888 r. mianowano go inżynierem architektem powiatu bielskiego guberni siedleckiej. Na jego terenie i powiatu radzyńskiego wznosił Przeclawski do 1892 r. trzy cerkwie murowane według projektu Wiktora Syczugowa. Czas ten (1888–1892) zaowocował również realizacją budowli dla kapitału prywatnego, z których znacznym stopniem reprezentacyjności wyróżniał się gmach Kasy Przemysłowców (ukończony 1888) w Łomży przy ul. Dwornej 16, noszący cechy neorenesansu i neobaroku – jedno z bardziej znaczących dzieł projektu budowniczego³⁷. W 1893 r. awansował on ze stanowiska inży-

³⁵ Datę urodzin architekta określano ostatnio jako „185.”; zob. GWARDIAK, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej*, s. 96. Zamieszczony w *Księdze Pamiątkowej inżynierów* (s. 71) – *Spis inżynierów cywilnych Polaków* uznaje Przeclawskiego w 1937 r. za zmarłego, brak tu też informacji o jego aktywności w wolnej Polsce, co sugeruje, że nie dane mu było jej dożyć.

³⁶ Faktografię dotyczącą architekta w okresie do 1892 r. opieram głównie na ustaleniach Gavrila Baranovskiego (БАРАНОВСКИЙ, *Юбилейный сборник*, s. 275), powtórzonych z pewnymi zmianami przez *Księgę Pamiątkową inżynierów cywilnych Polaków*, która już w swym tytule wyznacza narodowościowe kryterium doboru uwzględnionych przez nią postaci (s. 5–6).

³⁷ Datowanie podaję za Adamem DOBRŃSKIM, *Łomża w latach 1866–1918* (Łomża-Białystok: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, 1993), s. 27. Gwardiak w odniesieniu do Łomży



10. Myszyniec, kolegiata
 Świętej Trójcy, nawa boczna.
 Fot. parafia
 Świętej Trójcy w Myszyncu

niера architekta gubernialnego łomżyńskiego, którym pozostawał do końca 1914 r., kierując zarazem Wydziałem Budowlanym Łomżyńskiego Rządu Gubernialnego³⁸.

Mimo związków instytucjonalnych Przeclawskiego z rosyjskim establishmentem, zachowywał on więzi z gremiami o ojczystym charakterze, co odpowiadało jego pochodzeniu. Był aktywnym członkiem Towarzystwa Kultury Polskiej w Łomży³⁹, a bardzo ważne miejsce w twórczości architekta zajmowały świątynie wznoszone dla Kościoła rzymskokatolickiego. Były one często monumentalne, głównie neogotyckie, a prócz Myszynca powstały w pobliskiej Czarni (1903–1907) oraz w rejonie Wysokiego Mazowieckiego w Kobylinie Borzymach (1898–1904), Jabłonce Kościelnej (1898–1905), Wyszonkach

pisze, iż Przeclawski „co najmniej od 1888 r. pracował tu prawdopodobnie początkowo jako architekt powiatowy”; zob. GWARDIAK, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej*, s. 96.

³⁸ Por. *ibid.*, s. 90. Datę objęcia tej ważnej funkcji, sprawowanej do końca 1914 r., przyjmuję za: GWARDIAK, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej*, s. 96. *Księga Pamiątkowa inżynierów* (s. 63) podaje mylną informację, że Przeclawski był „inżynierem i architektem gubernialnym w Siedlcach”. Nie ma jego nazwiska w spisach tamtejszych urzędników, zajmujących te stanowiska. Dodajmy, że w guberni owej tytuł architekta nosili w interesującym nas czasie tylko zastępcy inżyniera gubernialnego. Brak wśród nich twórcy kościoła w Myszyncu. Por.: *Памятная книжка Седлецкой губернии на 1894 год* (Седлец: Печатано в типографии Губернского Правления, 1894), s. 38; *Памятная книжка Седлецкой губернии на 1913 год* (Седлец: В. тип. Губернского Правления, 1913, s. 76.

³⁹ DOBRŃSKI, *Łomża w latach 1866–1918*, s. 90.

Kościelnych (1899–1904), Sokołach (1906–1912) i koło Łap w Płonce Kościelnej (1906–1910)⁴⁰. Obiekt w Jabłonce otrzymał formy neoromańskie, ujawnia je również, choć i gotycyzujący w strukturze, kościół w Śniadowie pod Łomżą (1906–1912). Z innych XX-wiecznych prac wymieńmy też cerkiew w Kolnie (1901–1905) oraz dom Chylińskich w Łomży przy ul. Adamowskiej (obecnie Bernatowicza)⁴¹.

Nowa świątynia w Myszyńcu zrealizowana w latach 1909–1922 według własnego projektu architekta i pod jego nadzorem – ceglana, aż pięcionawowa hala z dwuwieżową fasadą – otrzymała formy neogotyckie dobrze reprezentujące późną fazę stylu, sumującego w Polsce swe doświadczenia z historycznym wątkiem najpełniej i z rozmachem na przełomie XIX i XX w. Obiekt w szerokim kontekście można by wiązać ze zjawiskiem stylu „wiślano-bałtyckiego”, uformowanego jako odpowiedź na wysuwane wielokrotnie postulaty stworzenia stylu narodowego w krajowej architekturze sakralnej, który adaptował elementy zaczerpnięte z tradycji gotyku, m.in. ziem północnej Polski i doliny Wisły. Kościół nie reprezentował go dosłownie, ale zbliżał się doń w odcieniu form mogących kojarzyć się z późnymi dokonaniem Józefa Piusa Dziekońskiego⁴². Był on schyłkowym przykładem neogotyckiej stylistyki, co ze względu na wysoką jakość architektury nie umniejsza bynajmniej jego wartości.

W kolegiacie obserwujemy pewne analogie do rozwiązań zastosowanych w dwóch innych świątyniach Przeclawskiego, tj. trójkątny fronton fasady ożywiony smukłymi blendami, wtopiony pomiędzy wieże, wyżej – ośmioboczne, zaakcentowane u góry trójkątnymi szczykami i ośmiopłaciowymi iglicami, odnajdziemy we wcześniejszym kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wyszonkach Kościelnych (1899–1904). Niemal identyczne jak w Myszyńcu zwieńczenie w kształcie trójkąta w międzywieżowej partii frontowej elewacji, rozczłonkowane nie tylko blendami, ale też i filarkami przechodzącymi w sterczyny, spostrzegamy zaś w świątyni w Kobylinie Borzymach (1898–1904), wykazującej już wskutek obniżenia wież ogólnie mniejsze podobieństwo.

Jest rzeczą bardzo interesującą, że Przeclawski w Myszyńcu, niezależnie od zastosowania dość uniwersalnego repertuaru form neogotyckich, odwołał się też do miejscowej tradycji artystycznej. Zaznaczyło się to w obecności snycerskich wypełnień górnych części ostrołucznych okien w wieżach, w ich kondygnacji odpowiadającej planowi czworobocznemu, gdzie pojawiły się motywy zaczerpnięte z kurpiowskiej sztuki ludowej. Wychodziło to naprzeciw klimatowi intelektualnemu krytyki architektonicznej początku XX w., lansującej dla neogotyku, szczególnie po 1905 r., potrzebę nawiązań do „swojskości” czy krajowej tradycji⁴³. Warto wspomnieć, że świadomość tych spraw zaznaczyła się w inny sposób u Przeclawskiego wcześniej w kościele w Sokołach, gdzie

⁴⁰ Zob. *Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, red. Grzegorz RYŻEWSKI (Białystok: Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży”, 2017), s. 98, 190, 196, 250, 284.

⁴¹ GWARDIAK, *Architektura i budownictwo ziemie łomżyńskiej*, s. 97.

⁴² Przeglądu twórczości architekta dostarcza Andrzej MAJDOWSKI, *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844–1927)* (Warszawa: Neriton, 1995).

⁴³ Wnikliwą analizę problemów pojęciowych zagadnienia przeprowadza Andrzej K. OLSZEWSKI, „Przegląd koncepcji stylu narodowego w teorii architektury polskiej przełomu XIX i XX wieku”, *Sztuka i Krytyka* 7, nr 3–4 (1956), s. 275–372. Celnej oceny funkcjonowania terminu „swojskości” w krytyce pierwszej dekady XX w. dokonuje Krzysztof STEFANSKI, „Zmagania o nowy kształt architektoniczny polskiego kościoła 1905–1914”, w: *Przed wielkim jutrem. Sztuka 1905–1918. Materiały sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, październik 1990* (Warszawa: PWN, 1993), s. 79–81.



11. Myszyniec, kolegiata Świętej Trójcy, okno wieży ze szyberką o motywach kurpiowskich. Fot. Marcin Zgliński, 2009

wykorzystał on jako źródło inspiracji fasadę kościoła św. Anny w Wilnie, czy w Czarni, gdzie odnajduje się ślad również tej proveniencji⁴⁴.

W kontekście walorów artystycznych kolegiaty należy podnieść znaczenie firmy witrażowej Żeleńskich z Krakowa, w której w 1922 r. zamówiono witraże zdobiące dziś okna kościoła. Długie lata nosiła ona nazwę Krakowski Zakład Witrażów, Oszkleń i Mozaiki S.G. Żeleński, na pamiątkę jej pierwotnego właściciela Stanisława Gabriela Żeleńskiego (zm. 1914), brata Tadeusza Boya-Żeleńskiego⁴⁵. Reprezentowana na wystawach, m.in.

⁴⁴ Zob. Tadeusz Stefan JAROSZEWSKI, „O dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych echem wileńskiego kościoła Św. Anny w Polsce”, *Litvano-Slavica Posnaniensia. Studia historica* 5 (1991), s. 236, 238.

⁴⁵ Firma była kontynuatką zakładu witrażowego założonego przez prof. Władysława Ekielskiego i Antoniego Tucha (1902), którego współwłaścicielem (1904) i właścicielem (1906) stał się Stanisław G. Żeleński, a od 1915 r. wdowa Izabella Żeleńska. Do niej musiało wpłynąć zamówienie z Myszynca. Od 1921 r. kierownikiem artystycznym firmy był znany krakowski architekt Franciszek Mączyński (1874–1947). Zob. Danuta CZAPCZYŃSKA-KLESZCZYŃSKA, „Witraże w Krakowie. Dzieła i twórcy”, *Krakowska Teka Konserwatorska* 5 (2005), s. 48–58; EAD., „Dzielną niewiastą. Iza z Madeyskich Żeleńska (1878–1956)”, w: *Żeby wiedzieć. Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie* (Kraków: Letra-Graphic, 2008), s. 339.

w Paryżu, St. Louis i Antwerpii, zasięgiem swych prac docierała ona nawet do Ameryki Południowej i skupiała wokół siebie wybitnych twórców, często o krakowskim młodopolskim rodowodzie. To właśnie w tym zakładzie wykonywano witraże projektu Stanisława Wyspiańskiego dla kościoła franciszkanów w Krakowie oraz Józefa Mehoffera dla kaplicy Świętokrzyskiej katedry na Wawelu. Kto był autorem kartonów, według których powstały witraże w Myszyńcu, wykażą może dalsze źródłowe badania⁴⁶.

Z dawną stolicą Polski związany był też drogą rozwoju artystycznego Antoni Pawlewski, który w latach 1959–1965 wykonał w kościele Świętej Trójcy malowidła o charakterze ornamentalnym, jak też dostarczające scen figuralnych o tematyce religijnej. Dla przybliżenia sylwetki autora dodajmy, że urodzony w Dobrzykowie w ziemi płockiej w 1911 r., studia odbywał w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, począwszy od 1936 r. w pracowni malarstwa Władysława Jarockiego, a następnie – Fryderyka Pautscha⁴⁷. Mimo przynależności od 1950 r. do Oddziału Krakowskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, malarz wykazywał aktywność w rejonie wschodnim i północnym Polski, prócz Myszyńca również m.in. w Kobylinie Borzymach, gdzie dla kościoła wzniesionego także przez Przeclawskiego zaprojektował witraże wykonane około 1975 r., też w Zakładzie Żeleńskich w Krakowie.

W polichromiach wnętrza, w ich sekwencjach ornamentalnych, gdzie nieznacznie pobrzmiewa nuta post-mehofferowska dostosowana do wymogów estetycznych z lat 60. XX w., wykorzystał Pawlewski elementy lokalnej tradycji kolorystycznej, rozpoznawalne w kobiecych ubiorach ludowych, rozjaśniając nieco paletę i zapewniając jej koegzystencję z barwami neutralnymi. Wprawne oko dostrzeże też wśród dekoracyjnych motywów malowideł stylizowane kształty ornamentów geometryczno-roślinnych, oparte na schemacie romboidalnej gwiazdy, spotykane w miejscowej sztuce haftu.

W rozważaniach na temat autorstwa zabytku i jego twórców, w wybranych aspektach ich aktywności (począwszy od XIX w.), nie sposób pominąć zagadkowego w swych losach przedmiotu – dzieła europejskiej sławy rzeźbiarza Teodora Rygiera (1841–1913), stworzonego przezeń jeszcze dla starego pojezuickiego kościoła w 1872 r.. Artysta, uczeń warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych i wielu obcych akademii, kojarzony swą działalnością głównie z Florencją i Rzymem czy pomnikiem Mickiewicza na krakowskim Rynku Głównym, dla Myszyńca opracował feretron Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia⁴⁸. Wystawiał go on wiosną 1872 r. w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Pochwałę zyskała wówczas praca za „wdzięk poetyczny rozlany w licach Madonny oraz za naturalność i swobodę draperii” jej szat⁴⁹. Kontrowersje wzbudziło natomiast pokrycie rzeźby kolorem, w tym błękitem i różem. Jak pisano, „ołtarzyk z niszą, w której [Rygier] wstawił figurę – wygląda jakby był zrobiony z cukru”⁵⁰.

⁴⁶ W publikowanych prezentacjach prac Mączyńskiego na polu witrażownictwa – do dziś tylko w wyborze – brak wzmianki o Myszyńcu, zachowany zaś spis autorów projektów witraży zrealizowanych w Krakowskim Zakładzie Witrażów S.G. Żeleński (do 1955), obejmuje 140 nazwisk bez rejestracji topograficznej dzieł. Por. CZAPCZYŃSKA-KLESZCZYŃSKA, „Witraże w Krakowie”, s. 90, 97–98; Rafał SOLEWSKI, *Franciszek Mączyński (1874–1947). Krakowski architekt* (Kraków: Wydawn. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005), s. 131–134, 148–154.

⁴⁷ Józef DUTKIEWICZ, Jadwiga JELENIEWSKA-ŚLESIŃSKA, Władysław ŚLESIŃSKI, *Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1895–1939* (Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum, 1969), s. 363.

⁴⁸ Szerzej na temat twórcy Maria Irena KWIATKOWSKA, *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku* (Warszawa: PWN, 1995), s. 180–188.

⁴⁹ *Kurier Warszawski*, nr 93 (27 IV 1872), s. 1.

⁵⁰ *Ibid.*

Jednocząca w sobie wiele problemów architektonicznych wieża bramno-dzwonnicza Schimmelpfenniga, kościół neogotycki Przeclawskiego, do niedawna i uporczywie opartywany mylnym autorstwem, wartościowy pod względem strukturalno-formalnym, harmonijne współistnienie w zabytkowej jego substancji różnorodnych proweniencyjnie pierwiastków, także rzadkich rodzimych, kurpiowskich – przekonują o zasadności uwzględniania w piśmiennictwie myszyńskiej kolegiaty.

Na uwagę też zasługuje późna pod względem chronologicznym, cenna dla owej świątyni artystyczna aktywność w niej odległego terytorialnie środowiska krakowskiego. A specyficzną refleksję budzić mogą wprost sylwetki czynnych w Myszyńcu budowniczych – Schimmelpfenniga, potrafiącego ze swobodą łączyć wątki z architektury kolejowej i powstającej dla kościoła, jak też Przeclawskiego, godnego dużej monografii, zyskującego ostatnio opinię zdolnego twórcy monumentalnych „wiejskich katedr” północno-wschodniej Polski⁵¹.

⁵¹ *Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, s. 196.

Bibliografia:

- Czapczyńska-Kleszczyńska, Danuta. "Dzielna niewiasta. Iza z Madeyskich Żeleńska (1878–1956)." W *Żeby wiedzieć. Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie*, redakcja Wojciech Walanus, Marek Walczak, Joanna Wolańska, 337–351. Kraków: Lettra-Graphic, 2008.
- Czapczyńska-Kleszczyńska, Danuta. "Witraże w Krakowie. Dzieła i twórcy." *Krakowska Teka Konserwatorska* 5 (2005): 48–58.
- Dobroński, Adam. *Łomża w latach 1866–1918*. Łomża-Białystok: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, 1993.
- Dutkiewicz, Józef, Jadwiga Jeleniewska-Ślesińska i Władysław Ślesiński. *Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1895–1939*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum, 1969.
- Gwardiak, Janusz. *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej. Słownik biograficzny*. Łomża: Łomżyńskie Tow. Naukowe im. Wagów, 2003.
- Jakimowicz, Irena, i Andrzej Ryszkiewicz. "Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie 1844–1864." *Rocznik Warszawski* 4 (1963): 56–112.
- Jarozewski, Tadeusz Stefan. "O dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych echem wileńskiego kościoła św. Anny w Polsce." W *Litvano-Slavica Posnaniensia. Studia historica* 5 (1991): 221–242.
- Jemielity, Witold. *Parafie Puszczy Kurpiowskiej*. Łomża: nakładem autora, 2004.
- Jerczyński, Michał. *Koleją przez Łódź. Łódzkie stacje kolejowe*. Łódź: Wydawnictwo Księża Młyn, 2018.
- Jerczyński, Michał. *Węzeł kolejowy Koluszki*. Łódź: Wydawnictwo Księża Młyn, 2020.
- Kunkel, Robert M. "Schimmelpfennig Adolf (1834–1896)." W *Polski słownik biograficzny*, t. 35, 493. Warszawa-Kraków: Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, 1994.
- Kwiatkowska, Maria Irena. *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*. Warszawa: PWN, 1995.
- Łoza, Stanisław. *Architekci i budowniczowie w Polsce*. Warszawa: Budownictwo i Architektura, 1954.
- Majdowski, Andrzej. *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844–1927)*. Warszawa: Neriton, 1995.
- Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, redakcja Grzegorz Ryzewski. Białystok: Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży”, 2017.
- Olszewski, Andrzej K. "Przegląd koncepcji stylu narodowego w teorii architektury polskiej przełomu XIX i XX wieku." *Sztuka i Krytyka* 7, nr 3-4 (1956): 275–372.
- Omilanowska, Małgorzata. *Architekt Stefan Szyller 1857–1933*. Warszawa: Liber Pro Arte, 2008.
- Ostrołęka i okolice*, opracowanie Izabella Galicka, Hanna Sygietyńska. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 1983.
- Przytocka, Maria. "Zmiany w wyglądzie i wystroju kościołów w Myszyńcu." W *Dzieje parafii i kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Myszyńcu*, redakcja Maria Przytocka. Myszyniec: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. Trójcy Przenajświętszej, 2009.

Puciata, Olgierd, i Bernard Kielak. *Zabytki architektury woj. Ostrołęckiego*. Ostrołęka: Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków w Ostrołęce, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Stacja Naukowa w Ostrołęce, 1987.

Roguska, Jadwiga. "Z dziejów kształtowania się masowej architektury użytkowej. Dworce kolejowe w Królestwie Polskim." W *Architektura i urbanistyka w krajobrazie historycznym Królestwa Polskiego 1815–1914*. Warszawa: Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, 1992.

Rozbicka, Małgorzata. "Nieregularne dwory-wille dla obywateli ziemskich średniej zamożności na północno-zachodnim Mazowszu." *Mazowsze* 8, nr 13 (2000): 171–180.

Rudowska, Maria. *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*. Warszawa: PWN, 1972.

Solewski, Rafał. *Franciszek Mączyński (1874–1947). Krakowski architekt*. Kraków: Wydawn. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005.

Stefański, Krzysztof. "Zmagania o nowy kształt architektoniczny polskiego kościoła 1905–1914." W *Przed wielkim jutrem. Sztuka 1905–1918. Materiały sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, październik 1990*. Warszawa: PWN, 1993.

Stefański, Krzysztof. *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi*. Łódź: Widzewska Oficyna Wydawnicza „Zora”, 2000.

Stefański, Krzysztof. *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*. Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2009.

Strzałkowski, Jacek. *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 roku*. Łódź: nakładem autora, 1997.

Szulc, Eugeniusz. *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*. Warszawa: PIW, 1989.

Wojalski, Mirosław Zbigniew. *Koleją do 'Ziemi Obiecanej'*. Łódź: Widzewska Oficyna Wydawnicza „Zora”, 2000.

Wołosz, Artur. "Drzewo genealogiczne rodu 'Ślepowronów' Krasieńskich", *Mazowsze* 4, nr 7 (1996): 24.

Zielińska, Elżbieta. *Wpisani w historię. Słownik biograficzny województwa ostrołęckiego*. Ostrołęka: Tow. Przyjaciół Ostrołęki, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Ostrołęce, 1990.

